

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **A.L.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 18 października 2017 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w R.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2017 r. w sprawie A.L. oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., sygn. akt: II K (...), zwrócił się z inicjatywą do Sądu Najwyższego o jej przekazanie Sądowi Rejonowemu w Ł., jako równorzędnemu, motywując to stanem zdrowia oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w R. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że korzystanie z właściwości delegacyjnej w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić wyjątkowo, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) w sytuacji, gdy zostanie wykazane przez sąd inicjujący to postępowanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego postąpienia (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12, LEX nr 1231575). Zdaniem

Sądu Najwyższego, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uczynił zadość wskazanemu standardowi i w sposób wystarczający wykazał istnienie okoliczności mieszczących się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, użytym w dyspozycji art. 37 k.p.k., które w tym konkretnym wypadku wyczerpuje stan zdrowia oskarżonego uniemożliwiający prowadzenie rozprawy w Sądzie Okręgowym w R. (por.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 sierpnia 2008 r., II KO 50/08, OSNwSK 2008/1/1625; z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 51/11, LEX nr 860626).

Wskazane w uzasadnieniu wniosku Sądu Okręgowego w R. okoliczności, a także fakt, że oskarżony mieszka w Ł., uzasadniałyby zastosowanie instytucji właściwości delegacyjnej określonej w art. 37 k.p.k. i przekazanie sprawy Sądowi w tym mieście. Taka decyzja pozwoliłaby oskarżonemu na udział w rozprawie, minimalizując czas i trudy związane z dotarciem do sądu.

Rzecz jednak w tym, iż Sąd Okręgowy w R. wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł., bowiem w chwili obecnej oskarżony pozostaje jedynie pod zarzutem popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Takie żądanie stoi w opozycji do treści art. 37 k.p.k., z którego wprost wynika, że przekazanie sprawy do rozpoznania może nastąpić wyłącznie do innego sądu równorzędnego. Sąd Rejonowy w Ł. bezsprzecznie nie jest sądem równorzędnym w stosunku do Sądu Okręgowego w R..

Na marginesie należy podkreślić, że w celu realizacji zamiaru Sądu występującego istnieją przewidziane prawem, inne niż art. 37 k.p.k., możliwości procesowe.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.